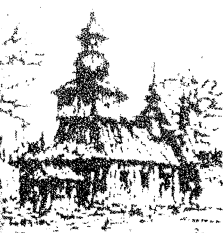




KRÓLOWA ANIOŁÓW

Wietrznó, 2. 12. 2001 Nr 48 (304)



Valentino Salvoldi

EUCHARYSTIA DIALOG MIŁOŚCI

„Łaska, pokój, miłość Boga Ojca...”

Rozbić struktury grzechu:
Maksymilian Kolbe

„Otcłan przyzywa otcłan”, zło wywołuje zło, gwałt rodzi gwałt. Jeśli chce się rozbić strukturę grzechu, nie istnieje inny sposób niż ten, którym posłużył się Chrystus: wziąć na siebie zło świata i sprawić, by umarło ono w naszym własnym ciele, poświęcić się w ofierze za innych. Wydarzyło się to w formie mistycznej w czasie Ostatniej Wieczerzy, w postaci rzeczywistej i fizycznej - na krzyżu, i powtarza się codziennie podczas każdej liturgii eucharystycznej. Maksymilian Kolbe, który przez lata karmił swą duchowość na uczcie Pana, umiera 14 sierpnia 1941 w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, oddając swoje życie w zamian za życie innego więźnia. Umiera z głodu i wyczerpania, w celi pozbawionej chleba i wody, jako ofiara nazistowskiego szaleństwa; ma tylko 47 lat.

Jego życie koncentrowało się wokół Eucharystii; osiąga najwyższy szczyt heroizmu powtarzając - nie w formie symbolicznej, lecz w rzeczywistej - słowa Przystojenia: „To jest ciało moje za ciebie, towarzyszku niewoli, abys był wolny. To jest krew moja za ciebie, abys mógł jeszcze długo żyć pośród twych bliskich, w twojej rodzinie...”

Życie, które stało się całkowitą ofiarą miłości, wznosi się aż do zerwania pęt przemocy. Nawet jeśli naziści odnieśli pozorne zwycięstwo nad Maksymilianem Kolbe, staje się on ideałem i wzorem życia dla tych wszystkich, którzy chcą powstrzymać się od przemocy i dla tych, którzy, przystępując do Eucharystii, czują się wezwani, jak sam Odkupiciel, do ofiarowania własnego ciała, własnej krwi, własnego życia, aby „usunąć grzech ze świata”, aby uzupełnić naturę ludzką czymś duchowym, aby wzbudzić Chrystusa w świadomości wiernych. Oprócz Eucharystii, ojciec Kolbe czuje się w całym swoim życiu wspomagany przez Matkę-Dziewicę. Od Niej bierze siłę, by pocieszać swych towarzyszy z celi, by zachęcać ich do nadziei, by zamykać na zawsze ich oczy, by przyjmować siostę-śmierć powtarzając nieustannie:

„Módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej”.

Dzięki wierze w Eucharystię i dzięki miłości do naszej wspólnej Matki godzina śmierci przeobraża się w godzinę prawdziwych narodzin, w królestwie Pokoju i Światłości, która nie zna zmierzchu.

Z MARYJĄ KU POGŁĘBIONEJ WIERZE - list pasterski na Adwent

Drodzy Diecezjanie,

Adwent, który przeżywamy przygotowuje nas na spotkanie z przychodzącym na świat Zbawicielem. Prorok powie o Nim, że to Emanuel tzn. *Bóg z nami*. On chce być blisko nas, a przez szukanie i spotykanie Go, pogłębia się z Nim nasza znajomość. W Adwencie Maryja prowadzi nas do Jezusa w szczególnie sposób i dlatego dzieci i starsi biorą udział w roratniej Mszy św., podczas której odozobioną świecą symbolizuje Jej obecność przy Panu Jezusie.

Jest jeszcze jeden bardzo święty człowiek, który w Adwencie przygotowuje ludzi na spotkanie z Jezusem. Jego metoda przepowiadania jest bardzo dziwna. Żaden specjalista od wygrywania plebiscytów ani pozyskiwania wyborców by jej nie zalecił. Św. Jan Chrzciel - bo o nim mowa - głosił takie oto słowa: *nawróćcie się*. Domagał się, aby ludzie zmienili życie i *wydali godny owoc nawrócenia*. Niekiedy posługiwał się bardzo dosadnymi słowami w upominaniu grzesznych słuchaczy, a mimo to *cała okolica szła za nim*. Jak wytłumaczyć tę popularność wymagającego mówcy? Święty Mateusz ewangelista mówi mimochodem, że Jan nosił pokutne odzienie i surowo pościł, jedząc tylko to, co znalazł w lesie. Wiare swoją w Mesjasza potwierdzał wyrzeczeniem i przez pokutę, duchowo przygotowywał się na spotkanie z Jezusem. Ewangelia opisuje piękną scenę pokornego spotkania tych dwóch niezwykłych osób: Jezusa i Jana Chrzciela.

Nie lekceważmy umartwienia, wyrzeczenia i postu w przygotowaniu do świąt. Duchowa ofiara i post w dzisiejszym konsumpcyjnym świecie ma ważny wpływ na kształcenie charakteru i wyprasza dodatkową Bożą pomoc w trudnych sprawach. Dlatego wszyscy chętnie podejmiemy **ogłoszony przez Ojca Świętego na dzień 14 grudnia ścisły post**, aby wyprosić pokój zagrożonemu nienawiścią i wojną światu oraz przebaczenie i miłość braterską.

W Adwencie rozpoczynamy też nowy rok liturgiczny i duszpasterski. Będziemy w dalszym ciągu realizować zadania, jakie Papież nam na ten rok wyznacza tzn. **POZNAC JEZUSA** lepiej i bliżej, dzięki lekturze Pisma św. w rodzinach, co wielokrotnie mieliśmy okazję już przypominać. Przez poznanie mądrości i dobroci Jezusa może i my staniemy się lepsi i odważniejsi w zachowaniu przykazań, zgodnie ze wskazaniem Pisma św., że: *bojaźń Boga początkiem mądrości* (por. Ps 111,10).

Poznawać Jezusa trzeba nieustannie, bo jest obecny w Eucharystii, w Ewangelii i tam gdzie dwóch albo trzech modli się w Jego imię. Jest On także obecny w ubogim, chorym, głodnym, uwięzionym. Pomagając tym ludziom i my poznajemy w nich Jezusa biednego, upokorzonego, oczekującego pomocy. On sam, przez łaskę uświęcającą, doprowadzi nas do zjednoczenia z Bogiem, które trwać będzie i po śmierci.

W poznawaniu Jezusa najskuteczniej pomóc nam może Kościół, który wskazuje na Maryję i Józefa w Betlejem oraz prowadzi na górę Kalwarię, gdzie także była Jego Matka. Jezus przekazał Ją apostołom i nam.

Drodzy Bracia i Siostry,

Pragnę podzielić się z Wami radosną wiadomością, że 24 sierpnia 2002 r. przybędzie do nas szczególny znak maryjnej obecności: kopia cudownego Obrazu Jasnogórskiego i odbędą pielgrzymkę czyli peregrynację po wszystkich parafiach archidiecezji.

Jestem przekonany, że pobożność maryjna jest najłatwiejszą drogą do pogłębienia wiary i uruchomienia w sobie motywów do naśladowania ufności, poświęcenia, dobroci i miłości, którą Maryja okazywała Jezusowi i ludziom.



Dzis tj. 2.12.2001 r NIE-DZIEŁA I ADWENTU. □

Dziś po południu o godz. 15.00 nabożeństwo Biblijne „Poznać Chrystusa”, po nabożeństwie zmiana tajemnic różańcowych. □ W tygodniu codziennie o godz. 16.30 Msza Rorate □ We środę o 16.00 odwiedzi nasze dzieci św. Mikołaj. Można przekazywać informacje św. Mikołajowi we wtorek wieczorem, a we środę Kościół będzie oczekiwał w kościele od godz. 13.30 □ We czwartek spotkanie dla grupy modlitewno-biblijnej o godz. 19.00. □ W piątek o godz. 20.15 spotkanie modlitewno-biblijne młodzieży □

□ W tym tygodniu przypada pierwszy czwarty i piątek, okazja do spowiedzi od godz. 15.30, Msze św. jak co dzień o godz. 16.30 □ We środę rozpoczyna się triduum modlitw dla młodzieży żeńskiej przed Uroczystością Niepokalanego Poczęcia NMP. □ W sobotę 8. XII Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP. Msze św. o godz. 9.00 i o 17.00 Gorąco zachęcam do uczestnictwa we Mszy św. i do powstrzymania się od pracy. □ Dzisiejsza składka przeznaczona jest na Seminarium Duchowne w Przemyślu. □ Za tydzień dzień solidarności z Kościołami na Wschodzie, zbiórka do puszek przeznaczona na pomoc tym Kościołom.

W tym tygodniu za łaskę chrztu świętego dziękują : 3.12 Aleksandra Staroń; 5.12 Bartłomiej Staroń; 6.12 Paulina Godek; 7.12 Joanna Reczkowska; 8.12 Aneta Bek



W rocznicę śmierci polecamy miłosierdziu



Bożemu: 5.12 + Władysław Raczkowski 69

7.12 + Gabriela Michalczyk; 8.12 + Stanisław Artabuz 95, + Zofia Biały, + Weronika Prajsnar 80; 9.12 + Stefania Helnarska.

Wiczne odpoczywanie racz im dać Panie !

W kościele sprzątali: Adolfina Smolak, Leokadia Zborowska z Pawłem i Barbarą Czaja. **Bóg zapłać !**

Msze św.

1. p. 3.12. +z r. Helnarskich i Kozubali
2. wt. 4.12 + Karol Artabuz;
3. śr. 5.12 + z r Kozubali i Wierdaków ;
4. czw. 6.12 + Mikołaj Osipowicz ;
5. p. 7.12 + Jadwiga Krowicka
6. s. 8.12 +Weronika i Paweł Prajsnar;
7. n. 9.12 + Maria i Stanisław Artabuz

Zapowiedź przedślubna:

Dominik Parylak s. Henryka i Marii Liwosz ur. 19.11.1979r w Dukli zam. Wietrzno 175a

Monika Łucja Łoś c. Ryszarda i Kazimierzy Drozd. ur. 25.06.1980r w Krośnie zam w Lubatowej

Zap. II - 2.12.2001

8 XII - Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

Niepokalana

Władysław Orkan



Wyłynęła światłem z rannej tęczy,

Mgłą, jak lekka szatą, owinięta

Córa ziemi - bez zmayı poczęta....

Przed nią ziemia rozmodlona kłęczy,

Ku Niej sierot bezdomnych rączęta

Świecą w rannej modlitwie i tęczy...

Wyłynęła lekką mgłą owiana,

Niepokalana

Po promieniach, po drgających, kroczy

Na świecące łzami ros nizinę,

Siostra nędznych - a sama bez winy...

Ku Niej smutne, roz tęsknione oczy

Obracają sieroce dzieci...

Ona - strojna w ranny brzask uroczy,

Spływa... zorzą poranną skąpą

Niepokalana...

ŚWIĘTY TYGODNIA

3 grudnia

FRANCISZEK KSAWERY, kapłan (1506-1552)

Pochodził z hiszpańskiej rodziny szlacheckiej. Urodził się 7 kwietnia 1506 roku na zamku Xavier. Od młodości pragnął poświęcić się Bogu. Otrzymał bardzo gruntowne wykształcenie na uniwersytecie w Paryżu. Podczas pracy naukowej poznał św. Ignacego Loyolę, z którym się zaprzyjaźnił, i wspólnie z innymi jego uczniami przystąpił do organizowania Towarzystwa Jezusowego. Po przyjęciu święceń kapłańskich w 1537 roku pracował jako misjonarz ludowy i opiekun dzieł charytatywnych. Po kilku latach na życzenie króla portugalskiego udał się na misję do Indii. Terenem jego pracy apostolskiej stały się Goa, Malakka, Moluki i Cejlon (Sri Lanka). Odznaczał się wielką gorliwością i niespotykaną wprost pokorą, którą zjednywał sobie życzliwość. W tym czasie ochrzcił wielu tubylców i założył kilka punktów duszpasterskich. W 1549 roku wyruszył do Japonii, gdzie po wielu trudnościach udało mu się zorganizować kilka gmin chrześcijańskich. Przynaglany pragnieniem nawrócenia jak największej liczby pogan, w 1552 roku podjął trudną wyprawę do Chin. Praktycznie kraj ten był niedostępny dla obcokrajowców, a tym bardziej dla misjonarzy. Franciszek dotarł jednak na wyspę Sancjan, ale nikt nie chciał mu udzielić pomocy w przedostaniu się na kontynent. Wszystkich odstraszała surowość chińskich władz.

Trudy wieloletnich podróży i niezdrowy klimat odcisnęły się na zdrowiu Franciszka. Do ostatka miał nadzieję uzyskania pomocy, ale stało się inaczej. Zmarł w opuszczeniu dnia 3 grudnia 1552 roku. Po roku jego ciało przewieziono do Goa i pochowano w kościele zakonnym. Spoczywa tam ono dotychczas, zachowane od zepsucia.

Franciszek Ksawery należy do najgorliwszych misjonarzy Kościoła katolickiego. Odznaczał się dużymi zdolnościami organizacyjnymi, planował na szeroką skalę penetrację nowych obszarów misyjnych. Jako pierwszy z misjonarzy stanął na ziemi japońskiej i zdobył tam Kościołowi wyznawców. Kanonizował go papież Grzegorz XV w 1622 roku. W 1927 roku papież Pius XI ogłosił św. Franciszka Ksawerego patronem misji katolickich.

Franciszek - genn. *frank* - wolny, człowiek wolno urodzony. *Franciscus* - mąż z plemienia Franków.

6 grudnia

MIKOŁAJ z MIRY, biskup (ok. 270- ok. 350)

Urodził się około 270 roku w mieście Patara (Azja Mniejsza) jako jedyne, wymodlone dziecko swoich rodziców. Od dzieciństwa wyróżniał się pobożnością i wrażliwością na ludzką niedolę. Wybrany na biskupa Miry, otaczał opieką ludzi ubogich, wspierając ich ze swego

rodzinnego majątku. Tradycja przekazała opowiadanie o dyskretnym podrzuceniu przez niego posagu trzem biednym siostronom. Znanе jest także jego miłosierdzie wobec więźniów: często wstawiał się za nimi u władz cesarskich. Podczas prześladowania za panowania cesarza Dioklecjana (284-305) został uwięziony i dopiero edykt tolerancyjny cesarza Konstantyna (313) przywrócił mu wolność. Biskup Mikołaj uczestniczył w soborze nicejskim (325), na którym została potępiona herezja arianiska.

Zmarł dnia 6 grudnia około 350 roku. W 1687 roku relikwie św. Mikołaja zostały przewiezione do Bań (Włochy). Kult tego świętego bardzo szybko rozprzestrzenił się w całym Kościele, stawiając go w rzędzie najpopularniejszych patronów. Na pamiątkę jego dobroci zaczęto obdzielać się prezentami.

Św. Mikołaj jest patronem kupców, żeglarzy, pasterzy i więźniów.

Mikołaj - grec. *nike* - zwycięstwo i *laos* - lud. Dający ludowi zwycięstwo.